

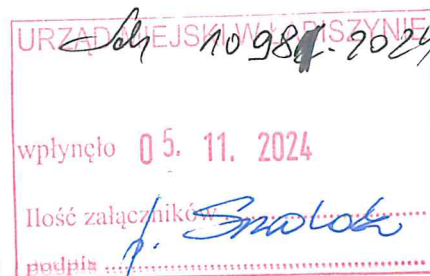
Łabiszyn, dnia 5 listopada 2024 r.

OR.0003.1.2024

Pan

Maciej Banaś

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łabiszynie

*Szanowny Panie Przewodniczący,*

w odpowiedzi na interpelację Radnego Rady Miejskiej w Łabiszynie Pana Pawła Marciniaka z dnia 30.10.2024 r. w sprawie nadania nazw ulic na obszarach wiejskich Gminy Łabiszyn, uprzejmie informuję, co następuje.

W pierwszej kolejności wskazuję, że powołany przez Pana Radnego art. 18 ust. 2 pkt 13 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1465 z późn. zm.) przewiduje, iż kwestia podejmowania uchwał m. in. w sprawach nazw ulic i placów będących drogami publicznymi lub nazw dróg wewnętrznych (dalej w skrócie „nazw ulic”) należy do wyłącznej kompetencji Rady Miejskiej w Łabiszynie, a nie Burmistrza Łabiszyna. Niemniej jako organ wykonawczy czuje się w obowiązku podnieść, że nadanie nazw ulic wiąże się ze zmianami numeracji budynków. Jest to przedsięwzięcie wymagające ze strony Gminy zaangażowania znacznych środków finansowych oraz zasobów ludzkich, gdyż niektóre zmiany będą przez administrację dokonywane „z urzędu” (np. zameldowanie, deklaracje w sprawie gospodarowania odpadami). Również po stronie mieszkańców i podmiotów prowadzących działalność gospodarczą przy danej ulicy zaistnieje konieczność dokonania różnych zmian administracyjnych. W związku z tym tego rodzaju działania, choć są bardzo potrzebne, muszą być obiektywnie uzasadnione. Wiele zmian jest ustawowo zwolniona z opłat dla mieszkańców w ramach funkcjonowania administracji, niemniej jednak z wprowadzeniem nazw ulic mogą pojawić się z tym związane pewne mniej lub bardziej czasochłonne działania (np. poinformowania różnych podmiotów – urząd skarbowy, ZUS, bank, dostawcy energii, przedszkole czy szkoła poza gminą itd.). Mogą się również pojawić koszty finansowe, szczególnie w sektorze poza publicznym (np. koszty zdjęć do dokumentów, pieczętek, szyldów czy reklam, oznaczenia budynku). Szczególnie w obszarze obowiązku powiadomienia odpowiednich podmiotów mogą się pojawić koszty i zagrożenia niedostrzegane na pierwszy rzut oka, gdyż trzeba mieć na uwadze, iż na terenie Gminy działają przedsiębiorcy, którzy w ramach swojej działalności występują również jako pełnomocnicy swoich klientów, a zatem powiadomienie o nowym adresie wymagałoby ogromu pracy i sporego nakładu finansowego, a konsekwencje braku takich działań mogłyby być poważne.

Niezależnie od powyższego zwrócić należy uwagę również na kwestie formalno-prawne, albowiem podjęcie uchwały o nadaniu nazwy ulicy jest dopiero końcowym etapem. Aby mogło dojść do tego momentu konieczne jest podjęcie szeregu innych działań, a mianowicie w przypadku dróg publicznych uprzednie nadanie takiego statusu danej drodze, ustalenie jej przebiegu (względnie także nadanie jej numeru). Przystąpienie do tych działań wymaga na wstępie uregulowania stanu prawnego nieruchomości, na których zlokalizowana jest dana droga (dotyczy to zarówno dróg gminnych, powiatowych, wojewódzkich, jak i krajowych). Chciałbym w tym miejscu podkreślić, że Gmina Łabiszyn od kilkunastu lat prowadzi szereg czynności w celu uregulowania stanu prawnego nieruchomości

drogowych i nadania im odpowiedniego statusu. Wiele w tej materii udało już się zrobić. Niestety nadal w wielu przypadkach jest to zagadnienie bardziej złożone, które wymaga udziału wielu podmiotów oraz organów, w których kompetencji leżą odpowiednie kwestie. Niestety organy Gminy nie mają wpływu na działania tych podmiotów i organów. W związku z tym nadanie nazw ulic części dróg, które obecnie mają uregulowany status i pozostawienie bez nazw tych dróg, które do tej pory są przedmiotem odpowiednich regulacji (czyli nie mają odpowiedniego statusu), tylko doprowadziłoby do większego chaosu w danej miejscowości, aniżeli jakiejś poprawy sytuacji. Nie może być bowiem takiej sytuacji, że w jednej miejscowości były nieruchomości z adresem według nazwy ulicy, a inne nie. W przedmiotowej kwestii dodatkowo trzeba zwrócić uwagę na koszty zarówno finansowe, jak i organizacyjne, z którymi wiązałby się cały proces, gdyż po stronie Gminy (i to z dochodów własnych) były to koszty: w postaci uzyskania różnego rodzaju opracowań (głównie mapowych), związane z oględzinami w terenie, a także zatrudnienie dodatkowych pracowników lub zlecenia tego podmiotom zewnętrznym. Nie sposób dokładnie w tym momencie oszacować jakie byłyby to koszty, ale z całą pewnością na poziomie kilkuset tysięcy złotych.

Podobnie rzecz się ma odnośnie do nadania nazw drogom wewnętrznym – z tymże oprócz powyższego w tych przypadkach konieczne jest również uzyskanie zgody właściciela nieruchomości, a w przypadku gdy jest ich kilku – zgody wszystkich współwłaścicieli. Tutaj również istnieje zagrożenie, że w sytuacji gdyby Gmina nie uzyskała w/w zgody w przypadku wszystkich dróg wewnętrznych w danej miejscowości, to mogłoby to wprowadzić dodatkowy chaos.

Na marginesie pragnę podnieść, że Burmistrz Łabiszyna nie odnotował jakichkolwiek sygnałów ze strony służb o niemożności dotarcia do miejsca danego zdarzenia w związku z brakiem nazw ulic na obszarach wiejskich. Nie było ze strony tych służb również jakichkolwiek próśb o rozważenie przedstawienia tego zagadnienia Radzie Miejskiej w Łabiszynie jako organowi właściwemu w tych sprawach.

Kończąc, chciałbym podkreślić, że pomysł Pana Radnego jest godny rozważenia, ale nie w tym momencie. Konieczne jest bowiem uprzednie dokończenie komunalizacji odpowiednich nieruchomości, a to należy do kompetencji Wojewody Kujawsko-Pomorskiego – przy czym właściwe działania w tym kontekście musi podjąć również Starosta Żniński jako organ odpowiedzialny za gospodarowanie nieruchomościami Skarbu Państwa (np. przeprowadzenie postępowań w sprawie zasiedzenia, założenie nowych ksiąg wieczystych itd.). Kolejną istotną kwestią, którą należy mieć na uwadze to to, że w chwili obecnej opracowywany jest plan ogólny dla terenu całej gminy, a jego ustalenia mogą mieć także wymierny wpływ na ewentualne działania związane z nadaniem nazw ulic oraz nazw drogom wewnętrznym. Dodam przy tym, że organ wykonawczy dostrzega przedstawiony przez Pana Radnego problem (jeśli można to nazwać problemem), ale ze względu na przedstawione powyżej okoliczności oraz obiektywne przesłanki nie wystąpił odpowiedni moment, aby się nim zająć. Podjęcie zaś w chwili obecnej jakichkolwiek działań w tej materii mogłoby narażać Gminę tylko na niepotrzebne koszty, gdyż w efekcie w przyszłości wystąpiłaby konieczność ich powtórzenia lub aktualizacji.

BURMISTRZ
Jacek Idzi Kaczmarek